

Sygn. akt *I ACa 106/22*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: Karol Ratajczak

Bogdan Wysocki

Protokolant: sekretarz sądowy Andrzej Becker

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. G.**

przeciwko **Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 listopada 2021 r. sygn. akt I C 568/18

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 i zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 406.372,23zł (czterysta sześć tysięcy trzysta siedemdziesiąt dwa złote dwadzieścia trzy grosze) wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty;

a) 402.557,03zł od dnia 24 marca 2018r do dnia 16 maja 2023r.

b) 3.815,20zł od dnia 13 października 2018r do dnia 16 maja 2023r.;

przy czym zapłata tej kwoty nastąpi za równoczesnym zaoferowaniem przez

powódkę na rzecz pozwanego kwoty 532.809,51 zł(pięćset trzydzieści dwa

tysiące osiemset dziewięć 51/100 złotych) albo zabezpieczeniem roszczenia o jej

zwrot i oddała w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę;

w pozostałym zakresie apelację oddała;

zasądza od pozwanego na rzecz powódki 8.100zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Karol Ratajczak Mikołaj Tomaszewski Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka

UZASADNIENIE

Powódka S. G. pozwem z dnia 30 marca 2018 r. wniosła o:

ustalenie nieistnienia lub nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) - (...) zawartej w dniu 21 czerwca 2005 roku;

zasądzenie od pozwanego Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki kwoty 406 372,23 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo – odsetkowych wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 marca 2018 roku do dnia zapłaty oraz innych nienależnie pobranych opłat, prowizji lub poniesionych kosztów;

ewentualnie:

ustalenie nieważności lub bezskuteczności postanowień umowy kredytu wskazanych szczegółowo w punkcie 3. pozwu oraz ustalenia, że uzgodniony między stronami kurs spłaty rat kredytowo – odsetkowych to umówiony między stronami w dacie zawarcia umowy kredytu, tj. w dniu 21 czerwca 2005 roku i przewidziany w treści § 2 ust. 1 umowy kredytu w związku z treścią załącznika nr 1 umowy kredytu kurs CHF w wysokości 2,6500 PLN/CHF oraz zasądzenia w związku z tym zwrotu części wszystkich nienależnie nadpłaconych rat kapitałowo odsetkowych w wysokości 72 232,78 zł ewentualnie ustalenia bezskuteczności lub nieważności postanowień umowy kredytu wskazanych w pkt 3 pozwu oraz ustalenia, iż umowa kredytu jest umową kredytu złotowego oprocentowaną zgodnie z § 4 ust. 2 umowy kredytu oraz zasądzenia z tego tytułu zwrotu części wszystkich nienależnie nadpłaconych rat kapitałowo – odsetkowych w wysokości 72.232,78 zł;

ustalenie nieważności umów dodatkowych, od zawarcia których pozwana warunkowała udzielenie kredytu, szczegółowo wskazanych w punkcie 4 pozwu;

zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 listopada 2018 r. pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wg norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z 22 listopada 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 568/18 Sąd Okręgowy w Poznaniu: w punkcie 1 ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) zawarta w dniu 21 czerwca 2005 r. pomiędzy powódką S. G. a Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K., które pozwany jest następcą prawnym- jest nieważna; w punkcie 2 oddalił żądanie ustalenia nieistnienia wyżej wskazanej umowy kredytu hipotecznego nr (...) - (...); w pkt 3 zasądził od pozwanego na rzecz powódki 406.372,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 402.557,03 zł od dnia 24 marca 2018 r. do dnia uiszczenia oraz od kwoty 3.815,20 zł od dnia 13 października 2018 r. do dnia zapłaty; w pkt 4 oddalił powództwo w pozostałym zakresie co do zapłaty; w pkt 5 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 22.847 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że Pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K..

Powódka S. G., w dniu zawarcia Umowy posługiwała się nazwiskiem S.. Na początku 2005 r. powódka podjęła decyzję o zaciągnięciu kredytu na zakup nieruchomości - zabudowanej działki na rynku wtórnym w zabudowie bliźniaczej

położonej w P., na ulicy (...), działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. prowadzi (...) o nr (...). Na ten cel chciała zaciągnąć kredyt hipoteczny. Powódka zwróciła się do kilku instytucji finansowych, w tym do pozwanego banku, w których przedstawiciel banku przedstawił jej oferty kredytowe jedynie w walucie (...).

Przedstawiciel poprzednika prawnego pozwanego banku przedstawił kredytobiorcy ofertę we franku szwajcarskim jako najkorzystniejszą, jednocześnie odradzając powódce ofertę zawarcia kredytu w złotych (walucie, w której zarabiała). Nadto przedstawiciel banku zapewniał, że kurs (...) jest stały, a frank szwajcarski to mocna waluta.

Powódka wybrała wówczas według niej najtańszą i najlepszą ofertę kredytową, działając w zaufaniu do działań przedstawiciela banku, jednak nie zapoznała się z treścią umowy poprzez jej uprzednie zabranie do domu, nadto przed zawarciem umowy nie otrzymała żadnych innych dokumentów dotyczących kredytu. Wszystkie rozmowy stron postępowania poprzedzające zawarcie umowy odbyły się w oddziale pozwanego.

Przedstawiciel banku przed podpisaniem umowy nie tłumaczył powódce szczegółowo kwestii związanych z wyliczaniem kursu franka szwajcarskiego czy kwestii dotyczących ustalenia kapitału oraz spłaty kredytu. Nie otrzymała również symulacji kredytu. W związku z czym powódka mimo posiadania powszechnej świadomości związanej z ryzykiem kursowym nie zakładała, że saldo kredytu może tak wzrosnąć i konsekwencje z niego płynące będą obciążały wyłącznie ją.

Z pomocą przedstawiciela banku powódka w dniu 31 maja 2005 r. złożyła w Banku (...) S.A. z siedzibą w K., wniosek kredytowy - na formularzu opracowanym przez Bank. Wskazała w nim, że wnioskowana kwota kredytu wynosi 550 000 zł,- a okres kredytowania 360 miesięcy z systemem równych rat. Po wnioskowanej kwocie kredytu nie wskazano waluty. Została ona określona dopiero w dalszej części wniosku poprzez zaznaczenie pola przy oznaczeniu CHF.

Powódka prowadziła wówczas działalność gospodarczą Zakład (...) we W.. Pozwany bank przeprowadził analizę zdolności kredytowej powódki, która zakończyła się wydaniem pozytywnej decyzji kredytowej.

W dniu 21 czerwca 2005 roku powódka jako konsument zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego - Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., Oddział w W. umowę kredytu hipotecznego Nr (...) - (...) (zwaną dalej "Umową kredytu"). Bank, zgodnie z treścią umowy, udzielił powódce kredytu we franku szwajcarskim, w wysokości 207.547,00 CHF z przeznaczeniem na zakup na rynku wtórnym nieruchomości gruntowej (działka nr (...)) zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej, położonej w miejscowości : P. ul. (...), działka nr (...) - w (...) widnieją działki (...) (§2 ust. 1 i 4 Umowy kredytu).

Powódka nie była współautorem jakiegokolwiek postanowienia umownego, nie miała wpływu na postanowienia zawarte w umowie. Powódka podpisała gotową, uprzednio sporządzoną umowę, przedłożoną jej przez przedstawiciela banku, nie mając rzeczywistego wpływu na jej treść. Powódka jako kredytobiorca nie miała świadomości w chwili zawierania Umowy, co do ostatecznej wysokości zaciąganych zobowiązań. Rozumiała jedynie, że wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu uzależniona będzie od kursu franka szwajcarskiego, przy czym, poza ogólnym stwierdzeniem, że miała świadomość, że rata może się wahać nie uzyskała informacji jaki jest górny pułap wahań waluty, ani na czym te prognozy są oparte.

Zarówno wniosek kredytowy jak i umowa złożone zostały na przygotowanym uprzednio przez bank gotowym wzorcu. Kredyt został udzielony na 360 miesięcy, tj. do dnia 10.06.2035 r. Zobowiązanie miało być spłacane w równych ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczanych 10. dnia każdego miesiąca. Prowizja od kredytu wynosiła 4150,94 CHF i stanowiła 2.00% kwoty kredytu, a jego oprocentowanie na dzień sporządzenia umowy kredytu w stosunku rocznym wynosiło 2,38 % (§ 2 ust. 2 i 3, § 3 ust. 1 i § 4 ust. 1 Umowy kredytu).

Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowiło sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i marży w wysokości 1,60 %, i była stała w całym okresie kredytowania.

O wysokości oprocentowania Bank zawiadamiał kredytobiorcę pisemnie w terminie 14 dni od dnia uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy (§4 ust. 2 i 4 Umowy kredytu).

Zgodnie z § 5 ust. 1 Umowy kredytu kredyt lub transza kredytu miała zostać wypłacona na podstawie wniosku Kredytobiorcy o wypłatę kredytu złożonego najpóźniej na jeden dzień przed planowaną wypłatą.

Wzór wniosku stanowił Załącznik nr 1 do umowy kredytu. Wypłata następować miała zgodnie z harmonogramem wypłat stanowiącym Załącznik nr 2 do umowy kredytu po spełnieniu warunków, o którym mowa w załączniku (§5 ust. 2 Umowy kredytu).

Kredytobiorca zobowiązał się do zawarcia umowy cesji praw z polisy ubezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych w terminie 7 dni od daty objęcia nieruchomości w posiadanie (§7 ust. 4 Umowy kredytu).

Docelowe zabezpieczenia kredytu stanowiły (§7 ust. 1 Umowy kredytu): 1) hipoteka zwykła z tytułu udzielonego kredytu ustanowiona na rzecz banku na finansowanej nieruchomości położonej w miejscowości P., ul. (...), działka nr (...) - w kwocie 207.547,00 CHF; 2) hipoteka kaucyjna z tytułu odsetek i kosztów udzielonego kredytu ustanowiona na rzecz banku na finansowanej nieruchomości położonej w miejscowości P., ul. (...), działka nr (...) - do kwoty 121.600,00 CHF; 3) cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych, 4) wpływy na rachunek (...) prowadzony w Banku wraz z pełnomocnictwem do pobierania środków na spłatę zadłużenia.

Powódka złożyła również oświadczenie o poddaniu się egzekucji, który stanowił Załącznik nr 6 do umowy kredytu (§13 Umowy kredytu).

Zgodnie z § 9 ust. 4 Umowy kredytu powódka zobowiązała się dokonywać spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w Harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy, który miał zostać przesłany kredytobiorcy w terminie 14 dni od daty uruchomienia środków kredytu. Kredyt miał być spłacany w równych ratach miesięcznych obejmujących kapitał i odsetki, przy czym w miarę spłaty zadłużenia udział odsetek w racie kredytu miał maleć, a kapitał wzrastać (tzw. raty annuitetowe). Ponadto strony ustaliły, że spłaty zadłużenia będą dokonywane poprzez obciążenie rachunku kredytobiorcy, do którego kredytobiorca wystawi pełnomocnictwo i z którego Bank miał pobierać środki na spłatę zadłużenia w kwotach i terminach wynikających z zawartej umowy kredytu. Strony ustaliły także, że spłata kredytu następować miała w złotych - zgodnie z zasadami określonymi w Załączniku nr 7 do umowy kredytu (§9 ust. 6, 8 i 9 Umowy kredytu).

Bank mógł na pisemny wniosek kredytobiorcy dokonać zmiany spłaty kredytu, w tym zmiany waluty udzielonego kredytu. Swoją decyzję bank uzależniać miał od pozytywnej oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy (§ 11 ust. 1 Umowy kredytu).

Zgodnie natomiast z §11 ust. 2 Umowy kredytu jeżeli w okresie spłaty kredytu nastąpi istotna zmiana kursu waluty kredytu, co będzie w ocenie Banku skutkowało poważnym zagrożeniem spłaty kredytu - bank był uprawniony do wystąpienia do klienta z wnioskiem o dokonanie przewalutowania kredytu na inną walutę, zgodnie z aktualnie obowiązującą ofertą walut w Banku lub ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu.

W przypadku nieterminowej spłaty kredytu oraz w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu zastosowanie miały przepisy Regulaminu Kredytowania osób fizycznych w Banku (...) SA nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim (§12 ust. 1 i § 14 Umowy kredytu).

Każda zmiana Umowy - wymagała zawarcia aneksu w formie pisemnej pod rygorem nieważności. W przypadku kredytów walutowych zastosowanie miały dodatkowo postanowienia zawarte w Załączniku nr (...) do umowy kredytu (§16 Umowy kredytu).

Kredytobiorca oświadczył, że zapoznała się ze wszystkim warunkami umowy, postanowieniami Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim oraz wyciągiem z

aktualnie obowiązującej taryfy opłat i prowizji Banku dla klientów indywidualnych i wyraziła na nie zgodę (§23 ust. 3 Umowy kredytu).

Integralną część Umowy stanowiły jej załączniki, w tym harmonogram wypłaty kredytu, i postanowienia dotyczące kredytów walutowych - załącznik nr 7 (§24 Umowy kredytu).

Zgodnie z Załącznikiem nr 7 do Umowy kredytu hipotecznego Nr (...) - (...) w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego kredytobiorca tj. powódka oświadczyła, że jest jej znane oraz wyjaśnione przez bank ryzyko kursu waluty, w której zaciągnęła zobowiązanie kredytowe i jest świadoma ponoszenia przez siebie tego ryzyka.

W ust. 2 ww. załącznika nr 7 wskazano, że kredytobiorca tj. powódka przyjmuje do wiadomości, że: 1) prowizja bankowa od kredytu walutowego naliczana będzie w walucie kredytu i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu zapłaty prowizji, zgodnie z Tabelą kursów walut banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku; 2) kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana będzie w złotych po przeliczeniu kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku; 3) ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych miała zostać wypłacona przelewem na rachunek bankowy powódki wskazany we wniosku o wypłatę kredytu, który stanowił Załącznik nr 1 do umowy kredytu; 4) kwota spłaty podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonywania spłaty zgodnie z Tabelą kursów walut (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku.

W ust. 3 natomiast wskazano, że kredytobiorca wyraża zgodę na wystawienie (...) w PLN, a do przeliczenia kwoty waluty należy stosować kurs średni NBP waluty kredytu obowiązujący w dniu wystawienia (...). Kredyt został wypłacony jednorazowo w dniu 1 lipca 2005 roku poprzez wypłatę kwoty 207.547,00 CHF , z czego:

4.150,94 CHF - prowizja z tytułu udzielonego kredytu (pobrana z kwoty kredytu);

201.282,61 CHF - co stanowiło 516.853,49 PLN wg kursu 2,5678 - tytułem zakupu nieruchomości;

804.08 CHF - co stanowiło 1.538,66 PLN wg kursu 2,5471 - tytułem ubezpieczenia kredytu w okresie przejściowym;

1.509,37 CHF - co stanowiło 3.844,51 PLN wg kursu 2,5471 - tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu.

Od momentu uruchomienia kredytu powódka wywiązuje się z obowiązku terminowej spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. W okresie od dnia 10 sierpnia 2005 r. do dnia 13 lipca 2020 r. powódka uiściła łącznie na rzecz pozwanego, tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, kwotę 492.576,88 zł. Powódka dokonywała spłat kredytu wyłącznie w złotych.

Na dzień 2 października 2017 r. zadłużenie z tytułu kapitału pozostałego do spłaty wynosiło 71.332,33 CHF.

Powódka ma świadomość wszelkich konsekwencji prawnych i faktycznych wynikających z ustalenia przez sąd nieważności Umowy kredytu i godzi się na nie.

Powódka S. G. (poprzednio S.) ma 42 lata, posiada wykształcenie wyższe. Powódka nie posiada specjalistycznej wiedzy z dziedziny finansów i bankowości. W momencie zawierania umowy kredytu powódka prowadziła działalność gospodarczą. Powódka jako kredytobiorca zwróciła się o udzielenie kredytu do poprzednika prawnego pozwanego traktując bank jako instytucję zaufania publicznego. Działając w zaufaniu do banku nie podejrzewała, że w treści umowy mogą znajdować się postanowienia niedozwolone. W rozmowach z powodem nie poruszano również kwestii zabezpieczenia kredytobiorcy na wypadek wahań kursów franka szwajcarskiego.

Pismem z dnia 15 marca 2018 r. – doręczonym pozwanemu 16 marca 2018 r. – powódka wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 402.557,03 zł tytułem nienależnego świadczenia w związku z wykonywaniem przez powódkę umowy kredytu hipotecznego Nr (...)- (...) z dnia 21 czerwca 2005 r. z uwagi na obowiązywanie w niej klauzul niedozwolonych i jej sprzeczność z prawem, która skutkuje jej nieważnością.

Sąd Okręgowy przy ustalaniu stanu faktycznego niniejszej sprawy uznał za nieistotny dla sprawy niecelowy przedłożony przez pozwanego materiał dowodowy w postaci ocen i publikacji ekonomiczno-prawnych uznając, że przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiłoby naruszenie przepisu art. 278 § 1 k.p.c. dotyczącego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. W ocenie Sądu I instancji dokumenty te bezsprzecznie stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych sądowych, jednakże z uwagi na ich powstanie poza niniejszym procesem, nie podlegają one rygorom właściwym dla opinii biegłych, w konsekwencji czego stanowić mogły jedynie wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony.

Sąd I instancji ocenił zeznania powódki jako wiarygodne, albowiem zeznania te korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, który nie budził wątpliwości, a nadto zeznania powódki okazały się istotne w zakresie ustalenia okoliczności poprzedzających zawarcie spornej umowy kredytu, ustalenia celu na jaki powódka zaciągnęła kredyt, a także co do świadomości powódki jako konsumenta w momencie podpisywania spornej umowy kredytu.

Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania świadka E. P. nie wniosły niczego istotnego do sprawy, lecz brak podstaw do podważenia ich wiarygodności, jednak okoliczności wskazywane w treści zeznań świadka nie miały znaczenia dla oceny ważności łączącego strony stosunku prawnego.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji wskazał, że na rozprawie w dniu 1 lutego 2021 r. na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c., oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. W ocenie Sądu Okręgowego dowód z jakiegokolwiek opinii biegłego sądowego byłby bowiem w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym. Jego przeprowadzanie stało się nieprzydatne w sytuacji uwzględnienia przez sąd najdalej idącego zarzutu dotyczącego nieważności umowy kredytu, wobec czego możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów zebranych w aktach. Dowód z opinii biegłego byłby nadto zbędny w kontekście stwierdzenia abuzywności poszczególnych postanowień umowy kredytu, albowiem w ocenie sądu brak było podstaw do zastąpienia kwestionowanych klauzul umownych innymi.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo okazało się uzasadnione w zakresie żądania głównego tj. ustalenia nieważności umowy kredytu i żądania zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia.

Analiza postanowień spornej umowy kredytowej doprowadziła Sąd I instancji do wniosku, że udzielony powódce kredyt jest kredytem denominowanym. Ostatecznie powódka otrzymała od banku inną kwotę kredytu aniżeli kwota wnioskowana. Z powyższego wynika, że w dniu zawarcia umowy kredytu ostateczna kwota udzielanego kredytu nie była znana ani powódce, ani pozwanemu. Kwota środków postawionych przez Bank do dyspozycji powódki nie była tożsama z kwotą kredytu spłacanego przez powódkę. Sąd I instancji na tej podstawie stwierdził, że umowa kredytu z dnia 16 grudnia 2005 r. jest nieważna stosownie do art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego ex tunc, z uwagi na brak precyzyjnego oznaczenia kwoty udzielonego kredytu. Stanowiło to oczywiste naruszenie art. 69 Prawa bankowego, statuującego elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. O nieważności umowy kredytowej przesądzał również brak precyzyjnego określenia wysokości świadczenia kredytobiorcy.

Niezależnie od powyższych rozważań, zakładając Sąd Okręgowy wskazał, że w kwestionowanej umowie występują klauzule abuzywne, które skutkują nieważnością umowy. Sąd I instancji podniósł, że kwestia zastosowania przez pozwanego w umowie postanowień abuzywnych, niewiążących powódki jako konsumenta ex tunc, jest wtórną względem nieważności umowy z przyczyn wyżej wskazanych. Ochronie konsumenta służą w tym zakresie

postanowienia art. 385¹ k.c., art. 385² k.c. oraz art. 385³ k.c., dotyczące klauzul niedozwolonych w umowach zawieranych z udziałem konsumentów i sądowej kontroli takich umów.

Sąd I instancji podkreślił, że w sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru spornej umowy i faktu, iż powódka miała status konsumenta. Sąd Okręgowy zaznaczył, że postanowienia spornej umowy nie były negocjowane ani indywidualnie uzgodnione. Sąd zaznaczył, że nie wykazano, aby bank spełnił przedkontraktowy obowiązek informacyjny względem kontrahenta. Sąd Okręgowy wskazał, że mechanizm waloryzacji określający główne świadczenie stron, który został oparty na tabeli kursów waluty banku, ma charakter abuzywny, ponieważ narusza w sposób rażący interesy powódki jako konsumenta oraz dobre obyczaje ze względu na nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. W ocenie Sądu Okręgowego klauzule denominacyjne, usytuowane w § 2 ust. 1, § 9 ust. 9, § 16 ust. 2 spornej umowy kredytu oraz w ust. 2 i 4 Załącznika nr 7 do umowy kredytu przewidujące waloryzację kredytu kursem CHF oraz określające mechanizm postępowania w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

Oceniając wpływ eliminacji klauzul niedozwolonych z treści spornej umowy Sąd I instancji uznał, że nie może ona w dalszym ciągu istnieć w obrocie prawnym, a w konsekwencji jest ona nieważna ex tunc. Sąd uznał przy tym, że brak jest możliwości uzupełnienia treści spornej umowy w oparciu o normę wynikającą z art. 56 k.c. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy denominację, jako postanowień określających główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 k.c.) - główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy), prowadzić zatem musi do wniosku o nieważności całej umowy. W ocenie Sądu I instancji okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień umowa kredytu hipotecznego Nr (...) - (...) z dnia 21 czerwca 2021 roku nie została zawarta. Ponadto Sąd ten wskazał, że wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na dokonaną powyżej przez Sąd ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień zawartej między powódką a pozwanym umowy, skutkującą jej nieważnością.

Orzeczenie o świadczeniu pieniężnym od pozwanego na rzecz powódki Sąd I instancji wydał na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., uznając, że skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko, co było na podstawie tej umowy świadczone (w okresie od 10 sierpnia 2005 r. do 13 lipca 2020 r. powódka spłaciła na rzecz pozwanego łącznie 492.576,88 zł.) jest świadczeniem nienależnym. Sąd I instancji nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia i ostatecznie uznał, że roszczenie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 406.372,23 zł z odsetkami jest uzasadnione.

Sąd I instancji o odsetkach od zasądzzonego roszczenia orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Za zasadne Sąd Okręgowy uznał żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 402.557,03 zł od dnia 24 marca 2018 r. (dnia następującego po upływie terminu wynikającego ze złożonej reklamacji), a od kwoty 3.815,20 zł od 13 października 2019 r. (dnia następującego po doręczeniu odpisu pozwu). W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając nimi pozwanego w całości.

Apelację od ww. wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części tj. w pkt 1, 3 i 5. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił naruszenie:

przepisów prawa procesowego tj.:

naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz dokonanie wybiórczej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji błędne ustalenie poprzez przyjęcie że:

pozwany odradzał powódce ofertę zawarcia kredytu w złotówkach (walucie, w której zarabiała); (ii) powódka nie uzyskała informacji jaki jest górny pułap wahań waluty jak również na czym są oparte prognozy zmian wartości waluty; (iii) wysokość kwoty kredytu nie została w żaden sposób sprecyzowana w umowie oraz że powódka nie знаła dokładnej wysokości udzielonego kredytu; (iv) powódka nie otrzymała projektu umowy do przeczytania i przemyślenia wcześniej

przed podpisaniem; (v) jedynym elementem, jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu była w rzeczywistości ilość rat kredytu, podczas gdy ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów z: (i) umowy kredytu hipotecznego z dnia 10 sierpnia 2005 r. wraz z załącznikami w szczególności Załącznikiem nr 7; (ii) Instrukcji Służbowej — Stosowanie kursów walut; (iii) Załącznika nr 1 do Pisma Okólnego nr (...) z dnia 24 listopada 2005 r.; (iv) Rekomendacji S z 2006 r.; (v) Rekomendacji S (II) z 2008 r.; (vi) Wniosku kredytowego powódki z dnia 31.05.2005 r. wraz z informacjami o wnioskodawcy; (vii) Rekomendacji G z dnia 23.06.1999 r.; (viii) Opinii biegłego sądowego wydanej w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt: I C 1648/182 dnia 10.01.2020 r.; (ix) Wyciągu z opinii biegłego wydanej w sprawie rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Toruniu, I Wydziałem Cywilnym w sprawie o sygn. akt: I C 51/18, wynika m. in. nieograniczona możliwość zasięgnięcia informacji od pozwanego, wybór po stronie powódki w zakresie rodzaju udzielonego mu kredytu; wysokość udzielonego powodowi kredytu, możliwość negocjacji postanowień umowy kredytu (pkt. 4, 25, 57, 59 Załącznika nr 1 do Pisma Okólnego nr (...) z dnia 24 listopada 2005) co też potwierdza iż umowa kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r. jest zgodna z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe i nie zawiera klauzul abuzywnych;

umowa kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r. zawarta pomiędzy pozwanym a powodem jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz zawiera klauzule abuzywne (§ 2 ust. 1; § 9 ust. 9; § 16 ust. 2 oraz ust. 2 i 3 Załącznika nr 7 umowy kredytu), podczas gdy ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów z: (i) umowy kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r. wraz z załącznikami w szczególności Załącznikiem nr 7; (ii) Instrukcją Służbową — Stosowanie kursów walut; (iii) Załącznikiem nr 1 do Pisma Okólnego nr (...) z dnia 24 listopada 2005 r.; (iv) Rekomendacją S z 2006 r.; (v) Rekomendacją S (II) z 2008 r.; (vi) Wniosku kredytowego powódki z dnia 31.05.2005 r. wraz z informacjami o wnioskodawcy; (vii) Rekomendacji G z dnia 23.06.1999 r.; (viii) Opinii biegłego sądowego wydanej w sprawie prowadzonej przez Okręgowy w Jeleniej Górze, I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt: I C 1648/18 z dnia 10.01.2020 r.; (ix) Wyciągu z opinii biegłego wydanej w sprawie rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Toruniu, I Wydziałem Cywilnym w sprawie o sygn. akt: I C 51/18, wynika m. in. zgodność brzmienia umowy kredytu z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe oraz brak sprzeczności brzmienia umowy z dobrymi obyczajami oraz naruszenia jednocześnie w sposób rażący interesy konsumentów, co też potwierdza iż umowa kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r. jest zgodna z przepisami i nie zawiera klauzul abuzywnych;

naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 235⁽²⁾ § 1 pkt. 2 k.p.c. oraz art. 235⁽²⁾ § 2 k.p.c. poprzez uznanie za nieistotne i niecelowe dla sprawy następujące dowody z dokumentów w postaci: (i) Opinii biegłego sądowego wydanej w sprawie prowadzonej przez Okręgowy w Jeleniej Górze, I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt: I C 1648/18 z dnia 10.01.2020 r.; (ii) Wyciągu z opinii biegłego wydanej w sprawie rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Toruniu, I Wydziałem Cywilnym w sprawie o sygn. akt: I C 51/18; (iii) Oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu oraz tym samym brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz dokonanie wybiórczej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji błędne ustalenie że umowa kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r. jest niezgodna z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe i zawiera klauzulę abuzywną oraz brak wydania postanowienia w przedmiocie pominięcia ww. dowodów;

art. 227 k.p.c., art. 278 k.p.c., 235⁽²⁾ § 1 pkt. 2,3 k.p.c. oraz 224 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie na mocy Postanowienia z dnia 1 lutego 2021 r. wniosku dowodowego pozwanego zawartego w piśmie procesowym pozwanego z dnia 13 sierpnia 2020 r. oraz 28 grudnia 2020 r. w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów lub bankowości na okoliczność: ustalenia ewentualnych nadpłat wszystkich rat kredytu w całym dotychczasowym okresie obowiązywania umowy kredytu hipotecznego obliczonych na podstawie średniego kursu CHF obowiązującego w NBP w dniu spłaty każdej raty przez powódkę, w porównaniu do spłacanych dotychczasowo rat kredytu w oparciu o kurs CHF wynikający z Tabeli kursów walut obowiązujący u pozwanego, tj. na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oraz zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia ww. dowodu;

art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez brak zawieszenia niniejszego postępowania zgodnie z wnioskiem pozwanego złożonym w piśmie procesowym z dnia 22 czerwca 2021 r. do czasu zakończenia postępowania o sygn. akt: III CZP 11/21 tj. wydania przez pełną Izbę Cywilną Sądu Najwyższego uchwały rozstrzygającej zagadnienia prawne dotyczące kredytów walutowych będącej przedmiotem wniosku z dnia 29 stycznia 2021 r. (BSA I-4110-4/20) Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego Pani dr hab. M. M., z uwagi na to iż rozstrzygnięcie niniejszej sprawy może zależeć od wyniku ww. postępowania przed SN;

naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

art. 385¹ §1 k.c. oraz art. 111 ust. 1 pkt. 4) ustawy — Prawo bankowe, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające m, przyjęciu, że postanowienia umowy kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r zawartej pomiędzy pozwanym a powodem tj. § 2 ust. 1; § 9 ust. 9; § 16 ust. 2 oraz ust. i 3 Załącznika nr 7 do ww. umowy, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, gdyż są sprzeczne z dobrymi obyczajami, naruszając jednocześnie w sposób rażący interesy powódki jako konsumenta bowiem: (i) prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami umowy kredytowej; (ii) bank by.: wyłącznie władny w zakresie ustalania wysokości kursów walut wskazanych w jego tabeli kursowej; (iii) w ww. umowie kredytu nie zostały zawarte postanowienia, które w sposób precyzyjny wskazywałyby sposoby jakie zostaną zastosowane w celu przeliczenia waluty zobowiązania, ustalenia wysokości poszczególnych transz do wypłaty czy też poszczególnych rat kredytu; (iv) wypłata środków następuje w złotych, po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego u pozwanego w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów wal. Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania. kursów walut obowiązujących w Banku; (v) niesprecyzowanie w umowie kredytu sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego przekłada się na dowolność banku w doborze kryteriów ustalania tego kursu, podczas gdy nie ma podstaw do uznania że ww. postanowienia spełniają przesłanki niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385 (1) §1 K.c., bowiem nie kształtują praw i obowiązków powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco naruszając jego interesy oraz zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a zatem są ważne i wiążące dla stron umowy kredytu, zaś pozwany jako bank, na podstawie 111 ust. 1 pkt. 4) ustawy - Prawo bankowe, obowiązany jest ogłaszać, w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny, stosowane kursy walutowe;

art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w umowie kredytu hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 21 czerwca 2005 r zawartej pomiędzy pozwanym a powodem występuje brak elementu przedmiotowo istotnego tj. tożsamości pomiędzy kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi wraz z odsetkami, co też prowadzi do braku oznaczenia w je treści kwoty udzielonego kredytu i tym samym jej nieważności na podstawie art. 58 §1 K.c., podczas gdy postanowienia umowne w szczególności ust. 2 oraz 3 Załącznika nr 7 do ww. umowy mieszczą się w granicach swobody umów o których mowa w art 353(1) K.c., gdyż ich treść oraz cel nie sprzeciwia się właściwości (naturze) stosunku kredytu, ustawie ani zasadom współzycia społecznego, ustanawiają zasady spłaty kredytu, nie stanowią klauzul abuzywnych i są zgodne z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w chwili zawierania umowy kredytu;

art. 58 §1 k.c. w zw. z: art. 353¹ k.c., art. 385¹ §2 k.c., art. 69 ust. 1 prawa bankowego poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i uznanie, że umowa kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r. jest nieważna, podczas gdy w niniejszym postępowaniu nie wystąpiły przesłanki uznania ww. umowy kredytu za nieważną tj. sprzeczność umowy z ustawą albo obejście ustawy;

art. 58 § 3 k.c. w zw. z: art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., 58 § 1 k.c., art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i art. 353⁽¹⁾ k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r. bez postanowień przewidujących przeliczenie świadczeń stron umowy, która po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych, nie zostałaby dokonana i co tek czyni tę umowę dotkniętą niedającym się usunąć brakiem, podczas gdy ww. klauzule nie stanowią abuzywnych postanowień umownych, a w przypadku uznania, iż są

one abuzywne poprzez brak ustalenia, iż umowa kredytu będzie mogła wiązać strony w pozostałym zakresie tj., bez klauzul denominacyjnych i w ramach którego powódka będzie mogła spłacać wymagalne zadłużenie bezpośrednio w CHF albo w PLN na podstawie normy dyspozycyjnej wyrażonej w art. 358 § 2 k.c. lub art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. 1936 r., nr 37, poz. 282 ze zm.) tj. w oparciu o średni kurs CHF ustalony przez NBP;

art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., 58 § 3 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 69 ust. 1, 3 ustawy prawo bankowe, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu – iż w sytuacji, gdy zostało ustalone, że postanowienia klauzul denominacyjnych zawartych w ust. 2 oraz ust. 3 Załącznika nr 7 do ww. umowy kredytu mają charakter niedozwolony, - umowa kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r. nie może bez nich wiązać stron i co też uzasadnia przyjęcie, iż umowa ta jest w całości nieważna podczas gdy § 2 ust. 1 umowy kredytu wskazuje, iż kwota kredytu została określona bezpośrednio w CHF, zaś na podstawie § 9 ust. 4 oraz 6 ww. umowy Dowód mógł spłacać raty kredytu i odsetek w równych ratach miesięcznych w wysokościach określonych bezpośrednio w CHF zgodnie ze stanowiącym integralną część umowy kredytu harmonogramem, i co też uzasadnia związanie stron umowy kredytu, bez klauzul denominacyjnych, w ramach którego powódka będzie mogła spłacać wymagalne zadłużenie bezpośrednio w CHF;

art. 358 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. 1936 r., nr 37, poz. 282 ze zm.) w zw. z art. 65 § 2 k.c., poprzez błędne niezastosowanie ww. przepisów, podczas gdy Sąd I instancji, w sytuacji stwierdzenia abuzywności klauzul denominacyjnych, winien był, w ramach wykładni oświadczeń woli zawartych w umowie kredytu, odwołać się do obowiązujących wzorców ustawowych, nakazujących przyjęcie możliwości spłacania przez powódkę wymagalnego zadłużenia w PLN na podstawie normy dyspozytywnej wyrażonej w art. 358 § 2 k.c. lub art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. 1936 r., nr 37, poz. 282 ze zm.) tj. w oparciu o średni kurs CHF ustalony przez NBP;

art. 405 k.c., 410 § 2 k.c. oraz 481 § 1 oraz § 2 k.c. w zw. z art. 455 K.c. poprzez ich zastosowanie i błędne uznanie, iż pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki w zakresie kwoty 406.372,23 zł wraz z zasądzonymi odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie, stanowiącej nienależne świadczenie i że po stornie powódki występuje roszczenie o jej zwrot, podczas gdy w niniejszej sprawie nie występują przesłanki do uznania za nieważną umowy kredytu hipotecznego z dnia 21 czerwca 2005 r., a w przypadku zaś uznania ww. umowy kredytu za nieważną brak zastosowania przez orzekający Sąd tzw. teorii salda, która stosownie do brzmienia art. 405 k.c. przewiduje zwrot jedynie w granicach uzyskanej korzyści majątkowej uwzględniając przy tym wartość wzajemnych świadczeń stron nieważnej umowy;

art. 118 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i błędne uznanie, iż dochodzone w niniejszym postępowaniu należności nie uległy przedawnieniu, podczas gdy należności powódki wobec pozwanego miały charakter miesięcznych świadczeń okresowych do których znajduje zastosowanie 3 letni okres przedawnienia oraz że termin przedawnienia roszczeń powódki wobec pozwanego rozpoczął bieg dopiero w dacie złożenia pozwu w niniejszej sprawie;

art. 189 k.p.c. poprzez ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego numer (...) z dnia 21 czerwca 2005 r. zawartej pomiędzy powodem, a pozwanym i tym samym uznanie, iż powódka występując z żądaniem ustalenia nieważności umowy kredytu legitymuje się interesem prawnym w wytoczeniu opisanego powyżej powództwa o ustalenie, podczas gdy orzeczenie w przedmiocie nieważności stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu uzasadnia wzajemne rozliczenia stron w drodze roszczeń o zapłatę wynikającą z unieważnionej umowy kredytu i które zostały wytoczone na mocy pozwu z dnia 29 marca 2018 r., a zatem definitywnie nie zakończyły sporu lub prewencyjnie nie zapobiegły powstaniu takiego sporu w przyszłości;

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. w pkt 1, 3 oraz 5 poprzez a) oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie

sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem wspomnianemu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Nadto skarżący na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie i uchylenie przez Sąd II instancji pkt II postanowienia Sądu Okręgowego wydanego na rozprawie w dniu 1 lutego 2021 r. w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego, bowiem postanowienie to nie podlegało zaskarżeniu, a miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z 16 maja 2023 r. pozwany podniósł zarzut wykonania prawa zatrzymania świadczeń powódki na rzecz banku z tytułu spornej umowy kredytu w zakresie kwoty 532.809,51 zł, stanowiącej równowartość wypłaconego kapitału kredytu dopóki powódka nie zaoferuje pozwanego zwrotu ww. kwoty albo nie zabezpieczy roszczenia pozwanego o jej zwrot. Ponadto pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci: oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania wraz z pełnomocnictwem oraz wydrukiem ze strony Poczty Polskiej potwierdzającym doręczenie oświadczeń celem wykazania faktu złożenia powódce oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania i zaświadczenia z dnia 13 kwietnia 2023 r. wydanego przez pozwanego bank celem wykazania faktu wysokości kapitału wypłaconego stronie powodowej przez bank. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że pismem z 2 maja 2023 r. złożył powódce materialnoprawne oświadczenie o skorzystaniu na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. z prawa zatrzymania świadczeń powódki na rzecz Banku z tytułu umowy kredytu w zakresie kwoty 532.809,51 zł stanowiącej równowartość wypłaconego kapitału kredytu.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 maja 2023 r. strona powodowa zakwestionowała podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymała i wniosła o jego nieuwzględnienie. Jednocześnie pełnomocnik strony powodowej oświadczył, iż powódka otrzymała pismo procesowe dotyczące zarzutu zatrzymania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanego o zawieszenie niniejszego postępowania, bowiem podjęcie uchwał przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt III CZP 11/21 (obecnie: III CZP 25/22) nie zwolni sądu rozpoznającego niniejszą sprawę od dokonania samodzielnej oceny kwestii mających znaczenie dla oceny roszczeń powódki, nawet jeśli kwestii tych będą dotyczyła będzie podjęta przez Sąd Najwyższy uchwała. Z orzecznictwa jasno wynika, że podstawą do zawieszenia postępowania sądowego nie może być oczekiwanie na odpowiedź Sądu Najwyższego na zadane mu zagadnienia prawne, nawet jeśli dotyczą one podobnego problemu. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 221/17, uchwała SN podjęta w odpowiedzi na zagadnienie prawne, jest wiążąca wyłącznie w zakresie sprawy, w ramach której to zagadnienie się pojawiło. W konsekwencji postępowanie Sądu Najwyższego pod sygn. akt III CZP 11/21 (obecnie: III CZP 25/22) nie stanowi postępowania cywilnego dającego prawo do zawieszania innych postępowań. Z powyższych względów nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony w apelacji strony pozwanej zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Nie ulega wątpliwości, że sprawa zarejestrowana Sądzie Najwyższym pod sygn. akt III CZP 11/21 (obecnie: III CZP 25/22) nie stanowi prejudykatu wobec niniejszej sprawy. Zależność prejudycjalna postępowania cywilnego od wyniku innego postępowania występuje wtedy relacja zachodząca pomiędzy zagadnieniem prejudycjalnym oraz przedmiotem postępowania cywilnego jest taka, że bez uprzedniego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnej niemożliwe jest rozstrzygnięcie sprawy w toczącym się postępowaniu. Tak nie jest w niniejszym postępowaniu, co tym samym wyklucza możliwość zastosowania przywołanego przez stronę pozwaną przepisu i w konsekwencji zawieszenie postępowania.

Zarzuty apelacji okazały się nieuzasadnione. Zmiana zaskarżonego wyroku wynikała jedynie z uwzględnienia podniesionego przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym zarzutu zatrzymania.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne. Prawidłowe ustalenia faktyczne są konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów, bez

naruszenia reguły wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski.

Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących tego, że pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów. Nie sposób stwierdzić, że umowa nie przyznawała mu prawa do jednostronnego i dowolnego kształtowania wysokości świadczeń w sytuacji, gdy wysokość zobowiązań powódki miała być ustalana jako równowartość wymaganych kwot wyrażonych w CHF – po ich przeliczeniu według kursów walut określonych w Bankowej tabeli kursów. Tym samym o wysokości przelicznika ewidentnie decydował nie kto inny, a sam pozwany. Kredytobiorca nie miał natomiast żadnego wpływu na wysokość tego kursu, ani nawet możliwości ustalenia na jakiej zasadzie taki kurs Bank ustala. Jednocześnie umowa nie przewiduje żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Regulacje umowne nie przewidywały na przykład wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w ściśle określonej relacji do aktualnego średniego kursu CHF na rynku międzybankowym lub do średniego kursu NBP. W umowie brak jest zatem jasnych i możliwych do weryfikacji kryteriów tworzenia tabeli kursu sprzedaży i tabeli kursu kupna waluty. Jednocześnie brak jest podstaw do uznania, że powódka została skutecznie o tym poinformowana. Nie miało natomiast w sprawie znaczenia, to czy kursy, którymi posługiwał się pozwany miały charakter rynkowy czy nie. Klauzula pozostaje abuzywną, nawet jeżeli przedsiębiorca wykonuje ją z minimalną szkodą lub bez szkody dla konsumenta. Odnosząc się zatem do wyводу skarżącego dotyczącego dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny sposobu ustalania kursów walut, stwierdzić należy, że pozwany błędnie zakłada, iż w sprawie podlega ocenie „rynkowość” ustalanych przezeń jednostronnie kursów. Istotne dla rozstrzygnięcia sporu jest jedynie dokonanej (w kontekście prawnym wyznaczanym przez przesłanki przewidziane w art. 385⁽¹⁾k.p.c. w zw. z art. 3 Dyrektywy 93/13) oceny uczciwości postanowienia umownego odsyłającego do kreowanej przez pozwanego tabeli. Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący uwypuklił tę dystynkcję. Kwestia sposobu korzystania z klauzuli nie ma znaczenia dla oceny abuzywności klauzuli „wyposażającej” przedsiębiorcę bankowego w opisywane uprawnienie. Wiąże się to ściśle z zarzutem naruszenia art. 385⁽¹⁾ k.c. i w ramach odniesienia się do tej płaszczyzny apelacji zostanie omówione.

Nie budzi kolejno wątpliwości Sądu Apelacyjnego prawidłowość ustaleń Sądu I instancji dotyczących uruchomienia poszczególnych transz kredytu i waluty wypłaty poczynionych na podstawie zaświadczenia Banku (...) S.A. z 10 sierpnia 2020 r. (k. 495 i n.) i zeznań powódki. Należy przy tym podkreślić, że ocena skutków prawnej klauzuli umownej odsyłającej do kursów waluty obcej ustalanych przez bank jako podstawy dla określenia wartości wynikających z umowy świadczeń w PLN, czy umowne określenie waluty kredytu w istocie nie dotyczy kwestii ustaleń faktycznych lecz ich prawnej oceny.

Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw również do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących niedostatecznego poinformowania powódki przez pozwanego o ryzyku kursowym. Mając na uwadze ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta opisane tak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i tym, szerzej w dalszej części, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powódki o nieograniczonym ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowie kredytu denominowanego walutą obcą, czego konsekwencją był stan, w którym powódka nie mogła oszacować potencjalnie istotnych, ekonomicznych konsekwencji znacznego spadku wartości waluty polskiej do franka szwajcarskiego. W tym kontekście nie przedstawia skarżący żadnych argumentów dowodowych, które podważałyby relację powódki co do zakresu uzyskanej informacji. Dowodu wystarczającego dla wykonania obowiązku nie może stanowić wzmianka w umowie o uzyskaniu informacji od przedsiębiorcy bankowego o ryzyku związanym ze zmianą kursu walut. Obowiązku sporządzenia klauzuli umownej w sposób jednoznaczny i językiem zrozumiałym nie wyczerpuje bowiem wyłącznie poinformowanie o zmienności kursu waluty. Konieczne jest poinformowanie o skutkach tej zmienności dla zakresu obowiązku dłużnika jeśli chodzi o całość jego zobowiązania wobec banku przez okres wykonywania umowy (a więc o wpływ zmienności kursu na zakres jego obowiązków prawnych i interesów ekonomicznych). Czynność ta zmierzać ma do zapewnienia równowagi informacyjnej stron na etapie zawierania umowy. Zatem bank powinien wykazać, że przedstawił konsumentowi

rzetelną informację odpowiadającą zasobowi wiedzy co do możliwości kształtowania się wysokości zobowiązania konsumenta w przyszłości i jego skutków finansowych (dla wysokości raty jak i wartości całego świadczenia z tytułu zwrotu kredytu). Obarczony ciężarem dowodu tych okoliczności pozwany nie przedstawił materiału pozwalającego na podważenie zeznań powódki co do braku takiej informacji. Czyni to zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bezzasadnym.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. oraz art. 235² § 2 k.p.c. poprzez uznanie za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów z dokumentów szczegółowo wskazanych w treści tego zarzutu. Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sadu I instancji, iż wymienione w powyżej wskazanym zarzucie dokumenty nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem nie zmieniają oceny, że zawarte w umowie klauzule przeliczeniowe naruszają dobre obyczaje i rażąco naruszają interesy powódki.

Jako niezasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. art. 227 k.p.c., art. 278 k.p.c., 235⁽²⁾ § 1 pkt. 2,3 k.p.c. oraz 224 § 1 k.p.c. mający polegać na bezzasadnym pominięciu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów lub bankowości. Słusznie Sąd I instancji pominął wskazany dowód, którego celem było ustalenie ewentualnych nadpłat wszystkich rat kredytu w całym dotychczasowym okresie obowiązywania umowy kredytu hipotecznego obliczonych na podstawie średniego kursu CHF obowiązującego w NBP w dniu spłaty każdej raty przez powódkę, w porównaniu do spłacanych dotychczasowo rat kredytu w oparciu o kurs CHF wynikający z Tabeli kursów walut obowiązujący u pozwanego. Wobec oceny poszczególnych postanowień spornej umowy kredytu jako abuzywnych okoliczność, na którą miał zostać powołany dowód z opinii biegłego pozostaje irrelevantna. W niniejszej sprawie istotnym pozostaje jedynie fakt, że pozwany nie dopełnił obowiązku informacyjnego względem powódki oraz wprowadził do wzorca umownego klauzule przeliczeniowe rażąco naruszające interesy powódki. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wniosku strony pozwanej złożonego w trybie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie i uchylenie przez Sąd II instancji pkt 2 postanowienia Sądu Okręgowego wydanego na rozprawie w dniu 1 lutego 2021 r. w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego, choć w obowiązującym na dzień rozprawy stanie prawnym, zważywszy na brzmienie art. 235⁽²⁾ § 1 k.p.c. Sąd I instancji powinien wnioski stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego „pominąć”, a nie „oddalić”.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez uznanie braku interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia nieważności umowy. W tej konkretnej sprawie wyrok zasądzający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane. Dotyczy to choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powódki nieruchomości lokalowej. W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

Z zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny podzielił zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., i art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Umowa o kredyt denominowany do waluty obcej co do zasady nie jest niezgodna z art. 69 Pr. bank. i to także w brzmieniu obowiązującym przed jego nowelizacją. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane strony umowy kredytu mieści się w granicach swobody umów. W tym kontekście nieuprawnione były wywody Sądu I instancji, według których o niezgodności z art. 69 Pr. bank. miała dowodzić niemożność ustalenia z góry zobowiązania powódki. Z istoty kredytu denominowanego wynika niemożność określenia z góry zobowiązania pieniężnego w złotych polskich, która to wielkość jest zależna od kursu waluty, do której kredyt jest denominowany. W granicach dopuszczalnej swobody umów z art. 353¹ k.c. mieści się również postanowienie stron, że określony w umowie kredyt zostanie wypłacony z zastosowaniem kursu waluty obowiązującego w dacie wypłaty kredytu. W umowie, co do zasady, wskazano, według jakiego kursu zostanie przeliczony kredyt (według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w danych dniach). Sąd Apelacyjny w tym składzie nie podziela zatem poglądu, jakoby odwołanie się w umowie do tabel kursowych banku skutkowało miało automatycznie bezwzględnie nieważnością umowy kredytu.

Odmiennej rzeczą od sprzeczności umowy z art. 69 Pr. bank. i art. 353¹ k.c. jest natomiast zagadnienie, czy postanowienia odwołujące się ogólnikowo do Tabeli Kursów Walut Obcych Banków były abuzywne. Zagadnienie abuzywności postanowień umowy tj. jej przesłanki i skutki prawne, uregulowane jest przepisami szczególnymi kodeksu cywilnego – art. 385 1 i nast. k.c. (por. też wyrok SN z 13 maja 2022 r., sygn. II CSKP 464/22). W ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu denominacji według tabel kursowych Banku.

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami denominowanymi lub indeksowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008-2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego. Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury. Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ustalone zostało, w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami. Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powódką indywidualnie uzgodnione/wynegocjowane w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ § 3 k.c. i art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13. Nie miała ona bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Jej możliwości negocjacyjne ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych zapisów umownych. Nawet jeżeli znała i rozumiała treść danego postanowienia oraz zgodziła się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w toku postępowania nie wykazano. Te istotne postanowienia umowy winny być natomiast uzgadniane indywidualnie między stronami. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. W świetle art. 385¹ k.c. bez znaczenia jest, czy powódka „świadomie” dokonała wyboru umowy o kredyt denominowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez pozwanego (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385¹, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 14 grudnia 2010 r., sygn. akt: XVII Amc 426/09).

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tego rodzaju walutowe klauzule przeliczeniowe, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu są istotnymi postanowieniami umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne, czy też denominacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu

Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, *Á. K., H. R. przeciwko (...)*, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, *B. M. i I. O. M. przeciwko S.C. (...) România SA*, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, *J.-C. V. H. przeciwko (...)* SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, *R. P. A. i in. przeciwko (...)* SA, pkt 35).

Nawet zresztą gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne), jako nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z powódką jako konsumentem, które kształtują jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy (art. 385¹ § 1 k.c. zd. 1).

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu zawartej przez powódkę określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Kolejno, prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron klauzule denominacyjne, a zatem i zobowiązania powódki zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 TSUE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczonemu konsumentowi było w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C 26/13, *K. i K. R. przeciwko (...)*, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, *R. P. A. i in. przeciwko (...)* SA, pkt 45).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powódka nie była w stanie oszacować kwoty, którą miała obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego/jego poprzednika prawnego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciążącego na powódce zobowiązania. Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach.

Jeśli umowa (i stanowiące jej integralną część załączniki) w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedazy waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności. Nie sposób jest zatem mówić o braku po stronie banku, także pozwanego, dowolności w kształtowaniu wysokości kursu waluty indeksacyjnej, ogłaszanych w tabelach kursowych.

Jednoznaczność postanowienia umownego to, w omawianym kontekście, także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu obiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego do waluty obcej, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, MoP (...)).

W tej sprawie zakres udzielonych powódce informacji o ryzyku był ogólnikowy, niewystarczający i nie spełniał kryteriów wynikających z dyrektywy 93/13. Nie pozwala to na przyjęcie, że powódka – konsument miała możliwość świadomego podjęcia decyzji w zakresie zawarcia umowy kredytu denominowanego do waluty obcej CHF i obejmowała swą świadomością skutki wprowadzenia do umowy mechanizmu przeliczeniowego w postaci miernika waluty CHF. Nie ma w sprawie podstaw do przyjęcia, że przekazano jej informacje na tyle rzetelne i wyczerpujące, zwłaszcza co do tego, o ile może wzrosnąć kurs CHF w trakcie trwania umowy kredytu zawartej na 30 lat, żeby można było przyjąć, iż jako konsument rozsądny, krytyczny, szeroko poinformowany, wyraziła świadomie zgodę na obciążenie nieograniczonym ryzykiem kursowym.

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej. Wbrew argumentacji skarżącego, w sposób ewidentny dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Bez istotnego znaczenia jest, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się

do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Okoliczności sposobu wykonania umowy kredytu denominowanego nie sanują abuzywności postanowień umowy. Irrelevantne jest zatem, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży CHF w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP, co, jak już wyżej wskazano, czyni niecelowym przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego sądowego w powyższym zakresie. Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki powódki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Celem kontroli jest eliminacja tych postanowień wzorców, które nie spełniają postulatu rzetelności w obrocie prawnym, niezależnie od tego, czy później przedsiębiorca w pełni korzysta z możliwości nimi wykreowanymi. Istotne jest to, że w świetle niedozwolonego postanowienia gwarantuje sobie taką możliwość.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Kwestionowane postanowienia umowy (i załącznika nr 7 do niej), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17), Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji, dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat art. 385¹ k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki powódki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące denominowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powódki z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

Abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 Pr. bank. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17). Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Pr. bank. określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Pr. bank., w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą. Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, mając na uwadze treść art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powódka świadomie i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptowała niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (denominowanej). W orzecznictwie TSUE (por.: wyroki: z 21 lutego 2013 r., C-472/11, z 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie ww. uchwały z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc.

Prawidłowo też uznał Sąd I instancji, że klauzule walutowe podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powódki, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nieistniejące. Wynika to zarówno z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c., (por. np. wyrok TSUE z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56). Należy też w tym względzie wskazać na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10), w którym przyjęto, że z brzmienia art. 6 ust.1 dyrektywy (...) wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Natomiast art. 6 ust.1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między

przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Z orzeczenia tego wynika, że wykluczona jest zarówno, tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Gdyby sąd krajowy mógł bowiem zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy (...), ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów.

W wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. i J. D. przeciwko R. Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego/ denominowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/ denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że ww. postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną *ex tunc* (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakąkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzeżenia takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System Pr. Pryw., t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13/EWG zajmuje również TSUE. W wyroku TSUE z 30 maja 2013 r. (C-488/11, A. B. i de M. (...), (...):EU:C:2013:341) wskazano, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego

byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Samo uznanie klauzuli przeliczeniowej (kursowej) za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. do całej klauzuli waloryzacyjnej, w szczególności również do warunku indeksacji. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność. Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie są elementem treści stosunku prawnego. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18). W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić wyeliminowane z umowy zawartej przez strony postanowienia uznane za niedozwolone. Takim przepisem nie jest powoływany w apelacji art. 358 § 2 k.c., który nie spowodowałby usunięcia z umowy postanowień abuzywnych, które nie odnoszą się przecież tylko do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu walutowego, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie usuwa ww. przepis, który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia spornej umowy, a jego późniejsze wejście w życie nie może doprowadzić do konwalidacji umowy bezskutecznej od samego początku.

Także powołany w środku odwoławczym art. 41 prawa wekslowego nie może zostać zastosowany do wyliczenia właściwego kursu CHF, albowiem został wprowadzony do porządku prawnego w sprawach dotyczących zapłaty weksła w walucie obcej, strony w spornej umowie nie odwołały się do postanowień tego przepisu, ustawodawca nie przewidział możliwości zastosowania tego przepisu w miejsce abuzywnych postanowień umowy kredytu, a przepisy implementowanej do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich pozwalają na to aby sąd krajowy uchylił, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym tylko w sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki o ile konsument nie zrzeknie się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości przy czym wskazane warunki zastosowania przepisu dyspozytywnego nie ziściły się w sprawie niniejszej.

Przepisy ww. dyrektywy nie pozwalają na wypełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok w sprawie C-260/18, D.). Podstawienie w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych na normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c. czy 65 k.c., jest niedopuszczalne. W świetle powyższego zatem zarzut naruszenia ww. przepisów w związku z art. 358 § 2 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie wynika, aby strony spornej umowy kredytu wyraziły jakąkolwiek zgodę na zastąpienie abuzywnych klauzul innymi zapisanymi, wynikającymi z powszechnie obowiązujących przepisów. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak zatem również podstaw do wprowadzenia

do umowy jako podstawy przeliczenia świadczeń średniego kursu Narodowego Banku Polskiego, bowiem mechanizm zastosowania tego kursu nie wynika ani z woli stron wyrażonej w treści czynności prawnej, ani z przepisu ustawy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu pozwanego, aby dochodzone przez powódkę roszczenie było przedawnione (jako element podstawy prawnej naruszenia błędnie wskazano przepis art. 455 k.p.c., co ze względu na treść zarzutu ostatecznie należało uznać za omyłkę pisarską) Roszczenie o zwrot świadczeń w wyniku uznania umowy za nieważną, przedawnia się w terminie dziesięciu lat. Trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. dotyczy roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, ewentualnie roszczeń okresowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, roszczenie okresowe, to takie, którego wielkości i czasu trwania nie da się z góry określić. Elementem wyróżniającym świadczenia okresowe jest ich powtarzalny charakter (spełniane są w określonych odstępach czasowych) oraz zależność wysokości (rozmiaru) świadczenia od upływu czasu. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia na skutek stwierdzenia nieważności umowy nie jest roszczeniem okresowym nawet, jeśli dotyczy zwrotu uiszczonych odsetek lub rat. Na marginesie tylko wypada dodać, że odsetki od kredytu uiszczane wraz z każdą ratą stanowiły odsetki kapitałowe, a zatem była to część świadczenia głównego, więc nie mogą się przedawniać jak roszczenie odsetkowe. Tym samym roszczenie powódki jako kredytobiorcy przedawnia po upływie 10 lat. Z uwagi na zastrzeżoną dla kredytobiorcy - konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli umownej (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli niedozwolonej stosownym przepisem (por. wyrok TSUE z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18), należy uznać, że termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym zakresie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.; por. wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, nie publ., uchwała SN z 16.02.2021 r., sygn. akt III CZP 11/20, Lex 3120579). Przenosząc powyższe na okoliczności niniejszej sprawy, wskazać należy, że ostateczna, świadoma i wyraźna decyzja kredytobiorcy co do domagania się ustalenia nieważności umowy kredytu została wyrażona w treści pozwu inicjującego niniejsze postępowanie, który został wniesiony w dniu 30 marca 2018 r. Przy czym bieg terminu przedawnienia roszczenia powódki o zwrot świadczenia nienależnego został wniesieniem pozwu przerwany (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że usunięcie klauzul niedozwolonych czyni zawartą przez strony umowę dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością. Nieważność umowy uprawniała powódkę do żądania zwrotu świadczeń dokonanych w wykonaniu tej umowy, jako nienależnych, a to w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Umowa kredytu okazała się nieważna ex tunc, powódce przysługiwało więc roszczenie – kondykcja – o zwrot spełnionych przez nich na poczet nieważnej umowy świadczeń. Roszczenie to powódka prawidłowo oparła na akceptowanej przez orzecznictwo teorii dwóch kondykcji, zgodnie z którą roszczenie każdej ze stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez nie nienależnie świadczeń traktuje się jako roszczenia niezależne od siebie. Każda ze stron jest zobowiązana do zwrotu uzyskanego nienależnie świadczenia na mocy odrębnych jednostronnie zobowiązujących stosunków prawnych. Wzajemne rozliczenie możliwe jest jedynie w drodze potrącenia. Powódka jako kredytobiorca zobowiązana jest więc do zwrotu otrzymanego kapitału, natomiast pozwany jako kredytodawca zobowiązany jest do zwrotu sumy spłaconych rat. W ocenie Sądu przy rozliczeniu stron powinna mieć zastosowanie teoria dwóch kondykcji, gdyż zastosowanie teorii salda niezależnie od trudności związanych z koniecznością każdorazowego szacowania wartości korzyści obu stron, prowadziłoby do utrwalenia stanu istniejącego w wyniku spełnienia obu świadczeń, co zwłaszcza w przypadku nieważności umowy nie dałoby się pogodzić z celami zastosowania tej sankcji która ma umożliwić zniwelowanie prawnych i faktycznych skutków zawarcia umowy. Wobec tego zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

Pozwany w toku postępowania apelacyjnego w piśmie procesowym z dnia 16 maja 2023 r. złożył zarzut zatrzymania kwoty odpowiadającej wypłaconemu kapitałowi – 532.809,51 zł. W skład tej sumy wchodziły kwoty prowizji, kosztów ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego oraz spłaty kredytu w okresie przejściowym, a nadto kwota 516.853,49 zł tytułem udostępnionego pozwanej kapitału celem zakupu nieruchomości przy ul. (...). Do pisma

pozwany dołączył oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania z dnia 2 maja 2023 r. wraz ze stosownym pełnomocnictwem, które zostało wysłane do powódki przesyłką poleconą, przekazaną do doręczenia w dniu 9 maja 2023r.(k. 690), z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że przesyłka została zwrócona jako nieodebrana przez powódkę.

Należy uznać, że powódka miała możliwość zapoznania się z treścią przedmiotowej przesyłki w terminie 7 dni od przekazania jej do doręczenia i odbioru w placówce i z dniem 16.05.2023r. nastąpiły skutki wynikające z art. 61 kc.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyżej wskazany zarzut zatrzymania został prawidłowo zgłoszony, oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania dotarło do powódki, a nadto pełnomocnik strony pozwanej został należycie umocowany, zaś pełnomocnik powódki przyznał na rozprawie apelacyjnej, że otrzymał odpis pisma procesowego zawierającego zarzut zatrzymania.

Zgodnie z art. 496 k.c. stosowanym odpowiednio w sytuacji nieważności umowy na podstawie art. 497 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Regulacja ta ma zastosowanie do umów wzajemnych. Zgodnie zaś 487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. W tym zakresie, tj., co do uznania czy umowa kredytu jest umową wzajemną, pomimo sporów w doktrynie, Sąd Apelacyjny w tym składzie, przyjmuje, że ma ona taki charakter. Odpowiednikiem świadczenia banku w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, a następnie umożliwienia wykorzystania tej kwoty w sposób określony umową jest świadczenie kredytobiorcy w postaci zapłaty odsetek (oprocentowania) i prowizji (tak: wyroki Sądu Najwyższego z 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, L. i z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 422/10, L.).

Jednocześnie uwzględnienie zarzutu zatrzymania skutkowało końcową datą należności odsetkowej określoną na dzień 16 maja 2023 r., ponieważ stronie, która skorzystała z prawa zatrzymania świadczenia pieniężnego nie można postawić zarzutu zwłoki, tym bardziej opóźnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSN 2002, Nr 12, poz. 155), co wyklucza żądanie odsetek za czas od złożenia zarzutu zatrzymania. Złożenie zarzutu zatrzymania w toku postępowania apelacyjnego nastąpiło stosownie do powyższych wskazań 16 maja 2023 r.

Z tych przyczyn, zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c., w punkcie I. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 406.372,23 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 402.557,03 zł od dnia 24 marca 2018 r. do dnia 16 maja 2023r oraz od kwoty 3.815,20 zł od dnia 13 października 2018 r. do dnia 16 maja 2023 r., przy czym zapłata tej kwoty nastąpi z równoczesnym zaoferowaniem przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 532.809,51 zł albo zabezpieczeniem roszczenia o zwrot tej kwoty i oddalił w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę. W pozostałej części apelacja pozwanego została oddalona jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt II sentencji wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi przegrywającego prawie w całości pozwanego, oceniając, że jego apelacja została uwzględniona jedynie w niewielkiej części. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 8.100 zł, obliczone stosownie do § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

Karol Ratajczak Mikołaj Tomaszewski Bogdan Wysocki

--	--	--

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka